CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

III

PRZEGLAD OGOLNY

Prasa niemiecka

Wzrost propagandy antyangielskiej w Niemczech

Prasa niemiecka, jak zwłaszcza główne pisma "Völkischer Beobachter" i "Essener Nationazeitung" występują gwałtownie przeciwko Anglii.

Wszystkie artykuły wstępne i dziesiątki artykułów, notatek i wiadomości /w "Essener Nationalzeitung" z 1.XII. 13 artykułów i wielkich wiadomości z komentarzami/ stara się wykazać z jednej strony, że Anglia jest głównym wrogiem wszelkiego porządku w Europie a z drugiej strony, że Anglia wcale nie jest tak potężnem mocarstwem i nie ma żadnej obawy o ostateczne zwycięstwo Niemiec.

W artykule wstępnym z 1.XII. "Essener Nationalzeitung" pisze:

"Anglia postawiła pytanie: być albo nie być. Kula się toczy. Zadania naszego kontynentu nie pozwalają na stagnację, dlatego tylko, że Anglia chce zaryglować świat przed Europą. Rygiel ten będzie usunięty, aby otworzyć drogę dla rozwoju, któremu przeciw stawia się średniowieczna wyspa piratów."

O jaki rozwój chodzi, mówi autor poprzednio:

"Niemcy po rekonstrukcji swojej Rzeszy są zdecydowane przeprowadzić odrodzenie Europy".

Prasa stara się wykazać, że usunąć Anglię z Europy nie jest trudno. Rosja idzie z Niemcami. Z prasy włoskiej Niemcy wyszukują każdą notatkę, która może być zużyta przeciwko Anglii, aby podkreślić przy każdej okazji dalsze istnienie osi a z drugiej strony, być może, przytrzymywać Włochy przy Niemczech.

Pewien kłopot sprawiają Niemcom państwa neutralne, ponieważ nie mają ochoty opowiedzieć się po ich stronie a co najmniej wystąpić ostro przeciw blokadzie angielskiej. Dlatego z jednej strony, jak podawaliśmy w sprawozdaniu z 2.XII. grożą, z drugiej strony starają się wykazać, że Niemcy są bezwzględnie silniejsze.

Prasa niemiecka z każdego nalotu na Anglię

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa niemiecka

robi epos, a zwłaszcza czyni to w stosunku do każdego ataku na flotę angielską.

"Völkischer Beobachter" pisze:

"Także państwa neutralne uznają słabe strony angielskiej akcji wojennej, podczas gdy na początku wydawało im się, że muszą się poddać nie istniejącej potędze morskiej Anglii.
/"Essener Nationalzeitung" i "Völkischer Beobachter" z 2.XII.39/.

Prasa francuska

Eden piętnuje pruski duch panowania wojskowego

W swoim przemówieniu, wygłoszonym 2.XII. wieczorem w Warwick, Eden powiedział m.in. "My nie chcemy ani nowych terenów, ani przywilejów. Nie chcemy nic więcej jak dla wszystkich narodów małych i dużych, prawa do życia w wolności i pokoju, rozwoju handlu i przemysłu, rozszerzenia wzajemnych stosunków handlowych, podniesienia standardu życiowego i pozbawienia świata stałej obawy."

"Niemcy rozpoczęli wojnę w r.1914, aby nałożyć światu supremację wojskową. Z tych samych motywów wypłynęła wojna obecna. A więc Hitler nie jest zjawiskiem jednorazowym. Jest on po prostu ostatnią emanacją pruskiego ducha opanowania świata wojskiem. Fakt, że nie jest sam prusakiem, tylko pogarsza jego zamiary. Jego cele są te same co cele Bismarka i cesarza Wilhelma: opanować Europę."
/Action Français" i inne z 3.XII.39/.

Układy sowiecko-japońskie

"Action Français" donosi z Hanvi:

Rokowania japońsko-sowieckie toczą się - jak się wydaje - w atmosferze przyjaznej w Tokio i Moskwie.

Została podpisana konwencja, która nie tylko postanawia wstrzymanie walk na granicy Mandżuko i Mongolii ale ponadto daje misji handlowej Japonii prawo poby-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY

Prasa francuska

tutu w Mongolii zewnętrznej a Japonia zgadza się na utworzenie dwóch konsulatów sowieckich w Mongolii wewnętrznej.

Podstawy układu drugiego są następujące:

1. Powrót do starych koncesji rybołóstwa, co daje wybitne korzyści Japonii.

2. Przyznanie nowych koncesji Japonii na Sachalinie.

3. Japonia płaci natychmiast sumę około 100 milionów franków za wykupienie kolei wschodnio-chińskich.

/"Action Français" z 3.XII./.

Koordynacja propagandy francuskiej i angielskiej

Premier Chamberlain zakomunikował, że zostały wydane dyspozycje przez rządy Francji i Anglii celem skoordynowania propagandy za granicą.

Delegat angielskiego ministerstwa propagandy został przydzielony do odpowiedniego ministerstwa francuskiego i vice versa - wyższy urzędnik francuski rozpoczął urzędowanie w angielskim ministerstwie propagandy. /"Le Temps" z 3.XII.39/.

Skuteczny nalot angielski na Helgoland

Poważna formacja bombowców angielskich zaatakowała w niedzielę 3.XII. jednostki niemieckiej floty wojennej na Helgolandzie.

Wielkie bomby zrzucone przez Anglików trafiły w statki niemieckie m.in. w krążownik. Na Helgolandzie znajdowały się w chwili ataku 2 krążowniki i sześć albo siedem kontrtorpedowców . Jedyny napotkany myśliwski samolot niemiecki Anglicy strącili. Samoloty angielskie wróciły bez strat.

Stanowi to pierwszy poważny i skuteczny nalot na niemiecką bazę marynarki wojennej.

Tego samego dnia jeden z samolotów angielskich, patrolujący przy wybrzeżu, zniszczył niemiecką łódź podwodną.

/Prasa francuska z 4.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa francuska

Kulisy niepowodzenia rokowań francusko - - angielsko - sowieckich

Aby ustalić odpowiedzialność Niemiec w tragedii fińskiej, prasa angielska a za nią i francuska wyjaśnia obecnie powody, które doprowadziły do upadku rokowań między Francją, Anglią i Sowietami w Moskwie.

Sowiety zażądały od Francji i Anglii, aby te państwa wywarły presje na kraje bałtyckie i na Finlandię w kierunku odstąpienia Rosji baz morskich w portach bałtyckich. Francja i Anglia odmówiły zawarcia układu za cenę niepodległości małych państw.

Jest rzeczą jasną, że akcja sowiecka była przedsięwzięta po uprzednim porozumieniu się z Berlinem w tej sprawie.

Berlin zaakceptował żądania, które państwa demokratyczne odrzuciły i Hitler zgodził się w pełnej świadomości swego czynu na te warunki, przypuszczając, że w ten sposób będzie mógł izolować Polskę i powstrzymać Francję i Anglię od dotrzymania danego przez nich słowa.
/"Le Matin" i inne z 4.XII.39/.

Odpowiedź niemiecka na notę szwedzką w sprawie min

Odpowiedź Rzeszy na notę szwedzką, protestującą przeciwko wojnie, prowadzonej przy pomocy min, została przekazana do Sztokholmu. Zdaniem Basler Nachrichten, Niemcy odrzucają szwedzki punkt widzenia i podtrzymują dotychczasowe swoje stanowisko.
/"Le Populaire" z 4.XII.39/.

Straty marynarki i lotnictwa angielskiego

W armii angielskiej pełni obecnie służbę przeszło 1.400.000 żołnierzy na lądzie, morzu i w powietrzu, nie licząc około 500.000 żołnierzy w Indiach i licznych garnizonach Imperium Brytyjskiego.

Dotychczas zginęło na morzu przeszło 2.000 marynarzy angielskiej floty wojennej a w lotnictwie 400 lotników.
/"Le Populaire" z 4.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

ZWRACAMY UWAGE

I

SPRAWY WAZNE

Strony 1 - 8

II

POLSKA

III

PRZEGLAD OGOLNY

Sprawozdanie zawiera 18 stron

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

I

S P R A W Y   W A Z N E

"Zaden naród nie przeżywał podobnego koszmaru"

Oświadczenie premiera gen. Sikorskiego.

Po oficjalnym przyjęciu na zamku Pignerolles premier gen. Sikorski w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i członków rządu złożył następujące oświadczenie, zwracając się do Francji i sprzymierzeńców:

"Widziałem wczoraj jednego z moich rodaków, któremu cudem udało się ujść z piekła, zorganizowanego przez Niemcy na ziemi polskiej. Opowiedział mi on co następuje:

- Z pośród wszystkich dróg można rozpoznać, nie myląc się, drogę polską. Droga ta jest usiana mogiłami, wznoszącymi się jedna obok drugiej. Na krańcach miast i wiosek widzi się ziemię świeżo usypaną. Tam właśnie spoczywają ofiary nowej instytucji niemieckiej - ofiary podatku krwi.

Oddziały Gestapo wpadają tego czy innego dnia do jakiejś wioski. Według ustalonego zgóry planu wyławiają na chybił trafił kilku mieszkańców. Rozstrzeliwują oni ich natychmiast.

- Nigdy, żaden naród teroryzowany nie przeżywał podobnego koszmaru, nigdy również nie spotykało się podobnego braterstwa broni i zaufania, łączącego narody cywilizowane.

"Pomimo ohydnej propagandy - ciągnął dalej generał Sikorski - społeczeństwo polskie nigdy nie traciło wiary w sprzymierzeńców. Nic nie zdoła złamać Narodu Polskiego a tylko śmierć lub zwycięstwo mogą go wyzwolić. Naród Polski pokłada swą wiarę w triumf prawa i sprawiedliwości, które nie są dla niego tylko pustymi słowami. Cierpienia i żałoba całego Narodu Polskiego przekształciły te pojęcia w rzeczywistość. Społeczeństwo polskie ma prawo do uzyskania tego o co ciągle walczy: wolności. Taki jest cel rządu i Armii Polskiej sformowanych na gościnnej ziemi Francji.

Rząd i Armia nie mają innej racji bytu i innego celu walki, jak tylko za poległych i męczenników, wierząc w przyszłość pokoju i sprawiedliwości.
/P.A.T. Angers, 3.XII.39./.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E

Angielskie żądanie dyktatu pokojowego i zniszczenie siły Niemiec

Angielski miesięcznik "The Nineteenth Century and After", który posiada ustalony autorytet w sprawach polityki zagranicznej, ogłosił w grudniowym numerze artykuł swojego redaktora naczelnego o celach wojny.

Autor polemizuje w swoim artykule z tezami sir Walter Laytona /News Chronicle z 2.XI./ i p. Atlee /przemówienie w Caston Hall - 8.XI/, które podaliśmy w naszym sprawozdaniu.

Autor zgadza się z oświadczeniem Atlee, że "ktokolwiek chce pokoju za wszelką cenę, ten nie jest prawdziwym przyjacielem pokoju." Akceptyje także zdanie Laytona, że trzeba otrzymać "gwarancję, iż obecna sytuacja nie powtórzy się."

Natomiast nie zgadza się z zasadami, na których Atlee i Layton chcą budować przyszły pokój.

Atleemu, który mówił, że pokój nie może być dyktowany, redaktor miesięcznika odpowiada:

"Jeżeli alianci nie chcą dyktować warunków pokoju, nie ma powodu, żeby kontynuować wojnę. Każda wojna dąży do dyktatu. Prowadzimy wojnę, aby Niemcom uniemożliwić opór przeciwko takiemu "dyktatowi".

Bijemy się, aby móc podyktować istotne warunki pokoju. Naturalnie odbędzie się konferencja pokojowa, będą rokowania, ale jeżeli będziemy zwycięscami, to rokowania będą dotyczyły szczegółów; zasady ogólne pokoju zostaną zdecydowane i podyktowane przez zwycięsców, którzy nie pozwolą aby przegrali w rokowaniach to, co wygrali przez wojnę."

Autor żąda dalej wbrew opinii Atlee i Laytona:

"Istotnym celem wojny powinno być, aby mocarstwa alianckie mogły zatrzymać dla siebie użycie siły zbrojnej, a odmówić jej na stale wrogowi zwyciężonemu, inaczej ten przemieni swoją klęskę na zwycięstwo."

Autor nie chce dopuścić do równości zbrojeń z Niemcami ani na drodze ogólnego rozbrojenia, ani innej:

"Niemcy rozpoczęły obecną próbę dominacji właśnie przez żądanie tej równości. Do tego mocarstwa zachodnie dopuściły a rezultatem jest druga wojna światowa. Atlle i Layton zgadzają się na to po raz drugi i chcą w ten sposób

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E

sprowokować trzecią wojnę światową."

Jeżeli chodzi o pozytywne cele wojny, autor przypomina, że zostały one określone przez rządy Francji i Anglii i dodaje, że mogą one być ujęte w jednym zdaniu: "Stałe bezpieczeństwo przeciwko agresji niemieckiej." Jakież są jednak warunki tego bezpieczeństwa? - pyta autor i odpowiada:

" 1. Mocarstwa zachodnie mają stałą przewagę militarną w Europie.

2. Ren jest stałą granicą strategiczną /bez tego pierwszy warunek jest iluzoryczny/.

3. Stała i nie negowana przewaga na Morzu Sródziemnym. Ten warunek nie odnosi się do obecnej wojny, o ile Włochy nie wystąpią przeciwko aliantom.

"O ile nasza granica strategiczna nie będzie nad Renem, nie może być ani niepodległej Polski, ani niepodległej Czechosłowacji i Austrii. Reokupacja Nadrenii przez Niemcy była wyrokiem śmierci na te państwa. Niepodległa Czechosłowacja jest nie dopogodzenia z silnymi Niemcami, a to samo odnosi się do Austrii. Istnienia niepodległej Polski nie można pogodzić z istnieniem silnych Niemiec i silnej Rosji. /Rosja jest silna tylko dlatego, że Niemcy są potężne; żyje ona na marginesie zbrojeń niemieckich i wraca natychmiast do swojej dawnej zwględnej bezsiły o ile Niemcy zostaną pobite/.

"Z silnymi Niemcami nie da się pogodzić także bezpieczeństwo mocarstw zachodnich i pokój w Europie. Albo Europa będzie wolna i będzie żyła w pokoju /przy czym mocarstwa zachodnie utrzymują równowagę, co mogą uczynić jako jedynie silne i nie dążące do dominacji/ albo Europa będzie opanowana przez Niemcy.

"Istotnym celem wojny jest przeto zniszczenie przemożnej siły Niemiec i utrzymanie na stałe ustalonego w ten sposób stanu rzeczy."
/"Le Petit Parisien" z 4.XII./.

Wojna sowiecko - fińska

Sytuacja wojskowa

W ciągu 3.XII. akcja wojenna była stosunkowo mała, Sowiety przerwały częściowo ostrzeliwanie i bombardowanie, prawdopodobnie dlatego, żeby pozwolić na ewakuację nie-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

SPRAWY WAZNE

mieckich obywateli oraz personeli sowieckiej placówki dyplomatycznej. Ewakuacja dokonywa się na niemieckim okręcie "Donau".

Ciężkie walki były staczane w nocy z 2 na 3.XII. na północy od jeziora Ladoga, koło Suojaervi. Mimo gwałtownego ataku wojsk sowieckich Finom udało się utrzymać podobno pozycje i Sowiety posunęły się tylko o 5 kilometrów. Na półwyspie Viborg, położonym między jeziorem Ladoga a Zatoką Fińską, a oddzielonym przesmykiem Karelskim od półwyspu leningradzkiego, wojska sowieckie posunęły się naprzód o około 20 klm.

Hangoe poniosło szkody w samym porcie i bomby sowieckie dokonały także spustoszeń w samym mieście. Władze fińskie ogłosiły 3.XII. oficjalnie, że bomby sowieckie spowodowały wśród ludności cywilnej 161 rannych i 85 zabitych.

W samolotach sowieckich, które bombardowały i ostrzeliwały miasta fińskie, znajdowały się także kobiety. /"Le Petit Parisien" i inne z 4.XII./.

Sytuacja dyplomatyczna

Szwedzkie biuro informacji donosi, że pierwsze posiedzenie nowego gabinetu fińskiego zdecydowało się zwrócić z nowymi propozycjami do Moskwy w celu spowodowania pokojowego rozwiązania konfliktu. W tym celu rząd fiński zwrócił się do posła szwedzkiego w Moskwie, reprezentującego obecnie Finlandię, aby się dowiedział, czy rząd moskiewski byłby gotów podjąć rokowania.

Przedstawiciel Finlandii w Lidze Narodów, Rudolf Holsti wręczył sekretarzowi Generalnemu L.N. notę, przedstawiającą rosyjską agresję na Finlandię i odmowę Moskwy przyjęcia mediacji mocarstwa neutralnego oraz żądającą natychmiastowego zwołania Rady Ligi Narodów.

Koła rządowe fińskie podkreślają, że zwrócenie się do Moskwy nie jest kapitulacją tylko leży ściśle po linii dotychczasowego postępowania Finlandii, dążącej do pokojowego załatwienia sporu oraz po linii noty zwróconej do Ligi Narodów.

Dotychczas nie ma z Moskwy odpowiedzi. /"Le Petit Parisien" z 4.XII i radio Londyn z 3.XII./.

Sowiety nie tylko napadły na Finlandię ale chcą ją również zdyskredytować moralnie. Mianowicie radio moskiewskie oskarżyło wojska fińskie o używanie gazów trujących. Sztab Generalny armii fińskiej kategorycznie zaprze-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E

cza temu oszczerstwu, oświadczając gotowość poddania tej sprawy komisji neutralnej.
/P.A.T. z Helsinek z 3.XII.39/.

Rząd fiński odpowiedział na apel prezydenta Roosevelta wzywający do humanitarnego prowadzenia wojny i zapewnił, że będzie on tak długo oszczędzał miasta otwarte i ludność cywilną, jak długo wróg uszanuje te prawa w stosunku do Finlandii.
/Prasa francuska i radio Paryż z 4.XII.39/.

Konflikt sowiecko fiński a reakcja świata

N i e m c y

Organ niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych "Berliner Börsen Zeitung" popierając całkowicie stanowisko Moskwy wobec Helsinek oskarża szczególnie Szwecję o wzmacnianie oporu Finlandii. Finlandia została zaatakowana przez Rosję - według Wilhelmstrasse - ponieważ uprawiała "niebezpieczną politykę".

Organ Goeringa "Essener Nationalzeitung" usprawiedliwia agresję na Finlandię tym, że traktat wersalski odseperował Rosję od Bałtyku, że Rosja musiała ten stan rzeczy uznać, dopóki miała u siebie wojny domowe, że jednak z chwilą gdy się stała potężnym mocarstwem zrywa narzucone jej pęta.
/"Le Journal" z Zürichu i "Le Petit Journal" z Berna z 4.XII.39/.

A n g l i a

Najbardziej charakterystyczny dla oceny sytuacji jest artykuł w niedzielnym "Times", stwierdzający, że Stalin był nauczycielem Hitlera dopóki się nie stał jego uczniem. "Ratowanie uciśnionych braci", incydenty graniczne,poprzedzone jednostronnym zerwaniem paktów - oto metody Hitlera, naśladowane przez Stalina. Sowiety nie chcą także ustąpić Trzeciej Rzeszy w chwale bombardowania otwartych miast i masakrowania ludności.
/"Times" z 3.XII.39/.

F r a n c j a

Prasa francuska podnosi ważność zwrócenia się Finlandii do Ligi Narodów. Nota fińska domaga się od Rady

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E

Ligi Narodów zahamowania agresji, ale chce także zmobilizować na swoją rzecz sumienie świata i pozwolić mu wypowiedzieć się uroczyście przeciwko agresji sowieckiej - pisze "Le Petit Parisien" - i dodaje, że rząd fiński pragnąłby, aby Rada Ligi Narodów poleciła swoim członkom zerwanie stosunków dyplomatycznych z agresorem. Helsinki bez wątpienia zwrócą się do członków Ligi Narodów z prośbą o pomoc.

Rada Ligi Narodów zwołana została na 9.XII. a plenum na 11.XII.
/"Le Petit Parisien" z 4.XII.39/.

"Le Matin" przypuszcza, że Sowiety wycofają się z Ligi Narodów.
/"Le Matin" z 4.XII.39/.

W ł o c h y

W Rzymie odbyły się manifestacje antysowieckie i profińskie. Wielkie tłumy młodzieży manifestowały przed ambasadą sowiecką, wołając "Finlandia, Finlandia", a przed poselstwem fińskim wznosząc okrzyki sympatii. Posła fińskiego młodzież faszystowska nosiła w entuzjazmie na rękach.

Cała prasa włoska z "Giornale d'Italia" na czele coraz ostrzej atakuje Moskwę, potępiając napad na Finlandię.

Z Rzymu nadchodzi wiadomość, że możliwem jest, że na swoim najbliższem posiedzeniu w dniu 7.XII. Wielka Rada Faszystowska uroczyście potępi agresję sowiecką na Finlandię i oświadczy, że Włochy nie będą tolerować penetracji komunistycznej na Bałkanach.
/L"Ordre", Agencja radio i radio angielskie z 4.XII.39/.

D a n i a

W ciągu niedzieli 3.XII. odbyły się w Kopenhadze demonstracje antybolszewickie.

Szwecja i Norwegja

W obu krajach ochotnicy zaciągają się do armii

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E

fińskiej. Opinia publiczna stoi zwarcie po stronie Finlandii.

A m e r y k a

Prasa w dalszym ciągu poświęca wiele miejsca konfliktowi i coraz bardziej mobilizuje opinię przeciwko Sowietom.

W amerykańskich kołach politycznych nikt nie wątpi, że Stalin zaatakował Finlandię w pełnym porozumieniu z Hitlerem. Amerykanie widzą w tym fałszywy rachunek Hitlera, ponieważ opór wojsk fińskich wskazuje na to, że armia rosyjska nie jest tak dobrze wyposażona jak przypuszczano.

Te same koła sądzą, że Sowiety chcą opanować w Finlandii surowce, które w normalnych czasach były w znacznych ilościach eksportowane do Rzeszy.
/Prasa francuska z 4.XII i Agencja Radio z 3.XII.39/.

Stanowisko Niemiec wobec Szwecji

Prasa francuska, omawiając napaść Sowietów na Finlandię, zastanawia się jakie będzie stanowisko Niemiec wobec Szwecji, której bezpieczeństwo jest obecnie silnie zagrożone.

Niektóre dzienniki /"Le Figaro"/ utrzymują, że Niemcy, chcąc powstrzymać penetrację sowiecką w kierunku Skandynawii, skłonne są znowu zaproponować Szwecji zawarcie paktu o nieagresji pod warunkiem, że Szwecja wystąpi przeciwko blokadzie angielskiej i zawrze z Rzeszą umowę handlową o szerokiej wymianie towarowej.

Inne znów dzienniki paryskie /"Le Journal" - korespondencja Bluna z Zürichu/ zwracają uwagę, że od pewnego czasu prasa niemiecka silnie atakuje Szwecję, co może wskazywać na to, że Niemcy zachęcają Sowiety do agresji przeciwko Szwecji - tak aby wytworzył się konflikt zbrojny między aliantami a Rosją.
/"Le Figaro" i "Le Journal" z 4.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.49 z dnia 4 grudnia 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E

Memorandum o okrucieństwach niemieckich w Polsce

Ambasador polski w Londynie, p.Raczynski złożył lordowi Halifaxowi memorandum o okrucieństwach, popełnianych przez władze niemieckie w okupowanej Polsce.

Lord Halifax wyraził swoje oburzenie i zapewnił ambasadora polskiego, że rząd brytyjski odniesie się do memorandum ze szczególną uwagą.
/Prasa francuska z 4.XII.39 za Havasem/.